

# GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

WTOREK 21 CZERWCA 1949 ROKU

Nr 167 (1091)

## UKRAINA RADZIECKA na cześć chłopów polskich

Serdeczne powitanie wielkiej delegacji rolników polskich przez tysięczne rzesze kolchoźników ukraińskich

MOSKWA (PAP).—20 czerwca br. przybyła do Kijowa dwoma specjalnymi pociągami delegacja chłopów polskich. 395 wysłanników wsi polskiej przybyło na Ukrainę radziecką, by naocznie zapoznać się z metodami pracy zespołowej na roli i z wielkimi osiągnięciami rolnictwa socjalistycznego.

Już na granicy delegację na szą powitali: wiceminister rolnictwa USRR Romaszczenko, przedstawiciele Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Ukrainy, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy i Towarzystwa łączności kulturalnej z zagranicą, a z strony polskiej wicekonsul R. P. w Kijowie ob. Wronski, który towarzyszył wycieczce w dalszej drodze do Kijowa.

Pierwsze uroczyste powitanie zgotowała nasza delegacja ludność Ukrainy radzieckiej na stacji w Zabołociu, dokąd przybyły tłumy kolchoźników, przewodników pracy, przedstawicieli miejscowych organizacji KP(b) Ukrainy. Budynek stacyjny był pięknie udekorowany sztandarami biało-czerwonymi i czerwonymi oraz wielkimi portretami Generalissimusa Stalina, Prezydenta Bieruta i pierwszego sekretarza KC KP(b)U Chruszczowa. Na tran-

sparentach widniały w języku polskim i ukraińskim napisy: „Serdecznie witamy delegację Polskiej Republiki Ludowej“, „Niech żyje i zacieśnia się wieczna przyjaźń narodu Ukrainy i wszystkich narodów Związku Radzieckiego z narodem polskim“.

Przy dźwiękach hymnów narodowych kolchoźnicy Ukrainy podejmowali gości polskich chlebem i solą. Serdeczne przemówienia powitalne wygłosili: przedstawiciel komitetu obwodowego KP(b)U Prochwatilow, przedstawicielka kolchozu im. Kalinina Wojtiuk oraz ogniwo-wa z kolchozu imienia Iljicza przodowniczka pracy Tymowska. Mówcy zapewniali delegację chłopów polskich, iż dołożą wszelkich starań, by udostępnić im dorebek budownictwa socjalistycznego.

W imieniu delegacji polskiej za bratnie i gościnne przyjęcie podziękował przedstawicielom społeczeństwa radzieckiego kierownik delegacji poseł Izidorczyk, który przekazał zarazem zebraniem przedzwolenia od chłopstwa pracującego, od klasy robotniczej i od wszystkich ludzi pracy w Polsce. Poseł Izidorczyk podkreślił, że przyjazd

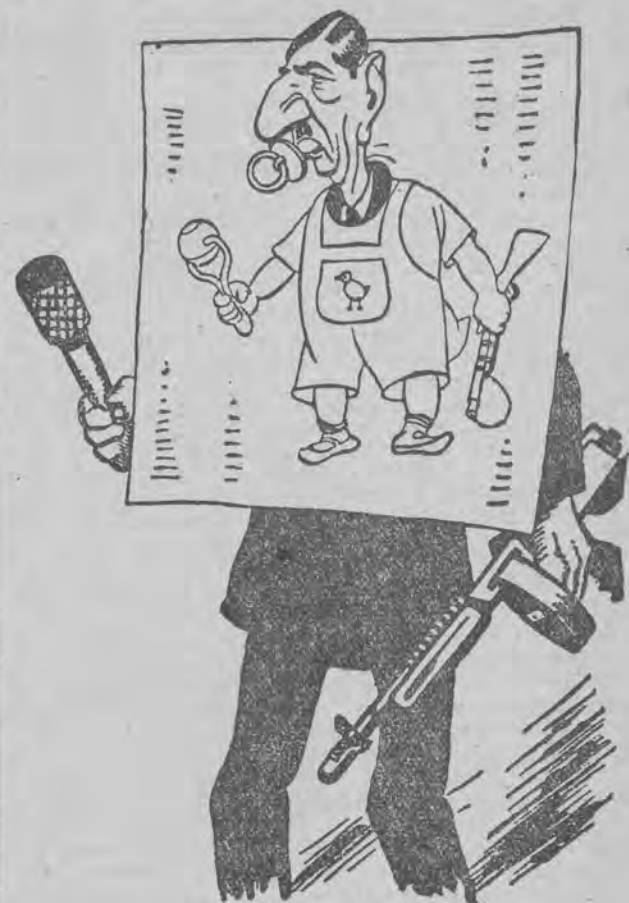
delegacji chłopów polskich za ciepli: jeszcze bardziej bratnie węzły, łączące naród polski z narodami Związku Radzieckiego, a tym samym jeszcze bardziej wzmocni światowy pokój w jego walce z podżegaczami wojennymi.

Następnie delegacja ruszyła w dalszą drogę do Kijowa.

Na dworcu kijowskim udekorowanym sztandarami radzieckimi i polskimi oraz portretami Generalissimusa Stalina, Mołotowa, Chruszczowa i Prezydenta Bieruta, delegację powitał minister rolnictwa

USRR Mackiewicz, minister sowchozów USRR Kalczenko, kierownik wydziału rolnego KC KP(b)U Kozyrow, przewodniczący Ukraińskiego Towarzystwa łączności kulturalnej z zagranicą Skaczko, kierownik wydziału protokolarnego MSZ USRR Stadnik, przedstawiciel rady ministrów USRR Rusiecki, a z strony polskiej attache konsulatu R. P. w Kijowie — Gordon.

We wtorek członkowie delegacji chłopów polskich wyjadą w teren, by poznać życie i pracę kolchoźników.



W siedzibie partii de Gaulle'a w Paryżu odkryto magazyny pełne karabinów maszynowych, granatów i innej broni. Prasa Schumana i Bluma usiłuje zbłądzić tą sprawę, nazywając spisek „operetkowym“ — a magazyny broni — „dziecięcymi zabawkami“ de Gaulle'a.

## Truman prowadzi USA do niebywalej w historii katastrofy gospodarczej

Oświadczenie Komitetu Narodowego Amerykańskiej Partii Postępowej

NOWY JORK (PAP). — Komitet Narodowy Postępowej Partii USA podkreśla w specjalnym oświadczeniu, że Stany Zjednoczone znajdują się w obliczu ciężkiego kryzysu gospodarczego i ostrzega, że jeśli nie zostaną podjęte natychmiast kroki nadzwyczajne, to miliony obywateli amerykańskich zostaną skazane na niesłychane cierpienia.

Zdaniem Komitetu, liczba bezrobotnych, wynosząca obecnie 5 milionów osób, w wypadku utrzymania się obecnych tendencji w gospodarce USA zwiększy się do 10 milionów osób na początku zimy. Komitet oskarża rząd, kongres, prasę i monopolistów amerykańskich, że ukryli przed

opinia publiczną fakt, iż w wyniku dotychczasowej polityki Stany Zjednoczone znalazły się już w sytuacji gorszej, niż ta, która panowała

na początku kryzysu w roku 1929. Z oświadczenia wynika, że zyski monopolistów wzrastają ustawicznie i osiągnęły w

roku 1948 cyfrę 32 miliardów dolarów, czyli 14 proc. dochodu narodowego, wobec 11 proc. w roku 1929. Tymczasem za ciężar gatunkowy płac zarobkowych w dochodzie narodowym obniżył się znacznie. Na skutek tego spóżyte towarów pierwszej potrzeby w ciągu ubiegłego okresu 1949 r. spadło o 4,5 miliarda dolarów.

Komitet oskarża prezydenta Trumana i jego rząd, iż przyczynili się do wzmocnienia pozycji monopolów kapitalistycznych w gospodarce amerykańskiej i trwonią fundusze narodu amerykańskiego, popierając siły reakcji w krajach zagranicznych.

Oświadczenie charakteryzuje sytuację poszczególnych warstw ludności amerykańskiej stwierdzając, że jej stopa życiowa obniża się ustawicznie i podkreślając, iż rząd nie podejmuje realnych kroków, które mogłyby spowodować zmiany na lepsze.

Komitet wyraża opinię, że wydatki na zbrojenia i na pomoc krajom zachodnim w ramach planu Marshalla, sięgające kwoty 22 miliardów dolarów, pogłębiają jeszcze bardziej trudności gospodarcze USA i przyspieszają katastrofę.

W zakończeniu Komitet wyraża program, zmierzający do poprawy sytuacji kraju i domaga się położenia kresu blokadzie gospodarczej państw Europy Wschodniej i Chin Ludowych oraz przyznania im kredytów na cele rozwoju handlu.

## „Anglia musi słuchać“ USA nie pozwalają na podpisanie traktatu handlowego z Argentyną

WASZYNGTON (PAP). — Doniesienia z Buenos Aires i Londynu, że traktat handlowy brytyjsko-argentyński zostanie podpisany mimo sprzeciwu Stanów Zjednoczonych, wywołały wielkie niezadowolenie w amerykańskich kołach rządowych. Podczas debaty w Komisji wydatków budżetowych senatu amerykańskiego, administrator planu Marshalla — Hoffman zagroził zawieszeniem pomocy marshallowskiej dla Wielkiej Brytanii, jeżeli rząd brytyjski podpisał traktat z Argentyną.

Jeden z członków komisji oświadczył, że traktat brytyjsko-argentyński stawia Stany Zjednoczone w sytuacji kraju finansującego monopol brytyjski na rynku argentyńskim.

Wielka Brytania jest w dalszym ciągu przedmiotem ataków ze strony dzienników amerykańskich, które mają pretensje do administracji planu Marshalla za przychylny ustosunkowanie się do „bankrutującego imperium brytyjskiego“. „New York Times“ nie ukrywa, że Wielka Brytania przez swą umowę z Argentyną usiłuje zapobiec kryzysowi gospodarczemu, który obejmie je powoli, ale nieuchronnie inne kraje zachodnio-europejskie.

W kołach amerykańskich obserwatorów gospodarczych wyrażane jest przypuszczenie, że konflikt między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Bry-

tanią jest pierwszym dopiero konfliktem i że należy oczekiwać następnych.

## Doboszyński chciał ratować Hitlera

Taktyka „stania z bronią u nogi“ miała bronić armie niemieckie przed ciosem w plecy

Ohydny renegat — faszysta zeznaje przed Sądem

WARSZAWA (PAP). W drugim dniu procesu przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie Adam Doboszyński kontynuował swe zeznania, przedstawiając swą działalność w okresie powojennym — zarówno zagranicą, jak i na terenie kraju. Oskarżony zobrał ogromny zasięg swych kontaktów, omawiając również obszernie swoje konszachty z faszystami ukraińskimi oraz aparatem wywiadowym Stanów Zjednoczonych, a także szczegóły swej działalności szpiegowskiej w Polsce. A oto szczegóły drugiego dnia procesu:

Uzupełniając na wstępie rozprawę swe zeznania z dnia poprzedniego, Adam Doboszyński podaje, że już w wiosnę 1944 r. podjął w Londynie rozmowy z przedstawicielem Stronnictwa Narodowego z kraju — Zygmunt, tem Berezowskim oraz przedstawicielem NSZ — Tadeuszem Salskim. Z tym ostatnim oskarżony wspólnie sformował grupę polityczną pn. „Pokolenie Polscy Niepodległej“ o ideologii skrajnie prawicowej. Oskarżony nadmienia, iż „jeśli chodzi o stosunek Niemców do jego pracy politycznej, to chyba może być tylko mowa o kwestii przeniesienia ulicy w Myślenicach“. Zapytany przez przewodniczącego o szczegóły tej sprawy, Adam

Doboszyński odrzekł: „Według informacji, jakie mnie dochodziły na samym początku wojny, została przemianowana w Myślenicach ulica na moje nazwisko“.

Przewodniczący: — A jaka była przedtem nazwa tej ulicy?

Osk.: — Króla Kazimierza Wielkiego.

Osk. Doboszyński przedstawia w obszernych dowodach swe rozumowania z lat wojennych, sformułowane w artykule „Ekonomia krwi“. Założenie tego rozumowania sprowadzało się do nawoływania do „stania z bronią u nogi“. Swój negatywny stosunek do walki czynnej z Niemcami Doboszyński tłumaczy o „bludnie chęcią zaoszczędzenia „cennych żyć ludzkich“. Doboszyński oświadcza, iż poprzez rozmowy z wieloma ludźmi, z którymi się kontaktował, starał się wpłynąć na wytworzenie pewnego nacisku na ówczesny emigracyjny rząd polski w tym kierunku, aby nie dopuścił do zbrojnych występów antyniemieckich.

Doboszyński wziął na siebie rolę zjednoczyciela całej polskiej reakcji. Był również jej komiwojażerem podróżując z krańca na krańce Europy. Do Regensburga — siedziby sztabu, osławionej sprzymierzonej z armią

hitlerowską brygady świętokrzyskiej, gdzie konferował z jej wodzami „Bobuam“ — Dąbrowskim. Do Monachium — centrali wywiadu amerykańskiego — kwatery szpiega majora „Aleksandra“ — Kozłowskiego, do Rzymu i Ankony — sztabu korpusu Andersa, na granicy holenderskiej, do drugiej dywizji pancerniej Moczka, aby nawiązać kontakt z Wojciechem Wasiutyńskim, do Norymbergi, gdzie usadowili się „narodowcy“ którzy przeszli do sanacji, do różnych oficerów łącznikowych „rządu“ londyńskiego. Drogi Doboszyńskiego wiodły do wszystkich zdrajców narodu i zaprzających z szeregów emigracji, ONRU, PALANGI, NSZ-u i wszystkich odłamów sanacji oraz OZON-u.

Doboszyński konferował również z ojcem Lasoniem, przedstawicielem polskiej prowincji Jezuitów przy generale zakonu Jezuitów i z jezuitą ks. Warszawskim.

Adam Doboszyński zapragnął również zjednoczyć polską reakcję w kraju dokąd przybył, jak

## Protesty robotników niemieckich przeciw aresztowaniu Reimanna

BERLIN (PAP). — Agencja ADN podaje, że przeszło 10 tys. robotników i pracowników zakładów włókienniczych Saksonii uchwalilo rezolucję, protestującą przeciwko aresztowaniu przewodniczącego komunistycznej partii Niemiec Maxa Reimanna przez brytyjskie władze okupacyjne. Rezolucja stwierdza, że a-

resztowanie Reimanna jest pogwałceniem podstawowych praw i swobód demokratycznych narodu niemieckiego. Do sekretariatu niemieckiej Rady Ludowej nadeszło ogółem ponad 3.600 podobnych rezolucji, przyjętych na zebraniach robotniczych i wiecach niemieckich organizacji postępowych.

„przyszła“ wojnę w kraju i przystąpił do przygotowania sobie miejsca pobytu. „Może najwygodniej było by urządzić się przy oddziale leśnym“ — oświadczył dosłownie Doboszyński w toku procesu.

„przyszła“ wojnę w kraju i przystąpił do przygotowania sobie miejsca pobytu. „Może najwygodniej było by urządzić się przy oddziale leśnym“ — oświadczył dosłownie Doboszyński w toku procesu.

## Nowe szykany wizowe Konsulat francuski utrudnia włókniarzom polskim wjazd do Francji

WARSZAWA (PAP). — Od dnia 20 bm. odbywa się w Lyonie konstytucyjne zebranie departamentu zawodowego robotników przemysłu włókienniczego i odzieżowego przy Światowej Federacji Zw. Zaw.

Biorąc pod uwagę trudności czynione obywatelom polskim przy uzyskiwaniu wiz do Francji CRZZ wystąpiła już dnia 13 bm. z prośbą o wizę dla polskiej delegacji, w skład której wchodzi: tow. tow. Ku-  
biak Julian, Kowalski Wład-

slaw, Fijałkowska Marta, Ramus Anna. Mimo interwencji i tłumaczeń konsulat francuski wiz nie udzielił. Dopiero dnia 20 bm. w 30 minut po odejściu samolotu do Paryża, konsulat francuski zdobył się na udzielenie wiz.

Mimo jawnej złej woli konsulat francuskiego w Warszawie, delegacja postanowiła jednak udać się do Lyonu, gdzie, niestety, będzie mogła wziąć udział tylko w końcowym posiedzeniu.









